



Sygn. akt I UK 22/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiryło (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 maja 2010 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 lipca 2009 r.,

I. oddała skargę kasacyjną,

**II. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz
adwokat A. P. 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów
nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu
kasacyjnym, którą to kwotę należy podwyższyć o podatek od
towarów i usług.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 28 lipca 2009 r. oddalił apelację wnioskodawcy K. L. od wyroku Sądu Okręgowego z 16 kwietnia 2008 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 12 stycznia 2007 r., odmawiającej mu prawa do renty z braku niezdolności do pracy.

Wnioskodawca (ur. w 1959 r.) ma wykształcenie zawodowe i posiada ponad 26 lat okresów składkowych. Pracował jako traktorzysta. Uległ wypadkowi 28 kwietnia 2005 r. i doznał różnych urazów. Po zasiłku chorobowym przebywał na rencie z tytułu częściowej niezdolności do pracy do końca listopada 2006 r. Po kolejnym wniosku nie stwierdzono u niego dalszej niezdolności do pracy, co było podstawą decyzji pozwanego z 12 stycznia 2007 r. W postępowaniu sądowym Sąd Okręgowy przeprowadził kolejno dowody z opinii kilku biegłych - neurologa, kardiologa, chirurga, psychiatry i psychologa - którzy w odrębnych opiniach nie stwierdzali u wnioskodawcy niezdolności do pracy. Uznając ich opinie za miarodajne, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie. Po apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o nową opinię sporządzoną łącznie przez czterech biegłych z zakresu neurologii, reumatologii, chorób wewnętrznych i kardiologii oraz psychiatrii. Opracowana wspólnie przez tych biegłych opinia nie stwierdziła u wnioskodawcy niezdolności do pracy. W postępowaniu apelacyjnym opinię dał nadto biegły laryngolog, który stwierdził u wnioskodawcy zdolność do pracy. Sąd Apelacyjny ocenił, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, wyniki badań i opinie biegłych lekarzy pozwalają na ustalenie braku podstaw do uznania wnioskodawcy za niezdolnego do pracy. Nastąpiła poprawa stanu zdrowia i nawet szereg schorzeń nie powoduje u niego częściowej niezdolności do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami.

Skarga kasacyjna wnioskodawcy zarzuciła:

1. naruszenie art. 57 w związku z art. 12 oraz 13 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skarżący nie spełnia kryteriów wymaganych przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy, co warunkowało odmowę przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy,

podczas gdy schorzenia, na które cierpi wnioskodawca, wszystkie razem nie rokują by był zdolny do podjęcia pracy zawodowej nawet po przekwalifikowaniu;

2. art. 278 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioskodawca jest zdolny do pracy jedynie w oparciu o sporządzone w toku postępowania opinie biegłych lekarzy specjalistów, przy pominięciu pozostałych elementów stanowiących podstawę dla przyjęcia niezdolności do pracy, a to takich jak poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcie innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, podczas gdy w tym zakresie ocena stanu faktycznego sprawy może być dokonana jedynie przez sąd, bowiem ma ona charakter prawny, wyrok zaś nie może opierać się jedynie na twierdzeniach i wnioskach zaprezentowanych przez biegłych w sporządzonych opiniach;

3. art. 290 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii instytutu naukowego w sytuacji odmowy sporządzenia takiej opinii przez Małopolski Ośrodek Medycyny Pracy w Krakowie, do którego zwrócił się Sąd w toku postępowania odwoławczego, podczas gdy wielość schorzeń na które cierpi wnioskodawca wymaga sporządzenia całościowej oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i sporządzenia opinii w przedmiocie jego zdolności do pracy lub też braku takiej zdolności przez zespół naukowo-badawczy, który posiada odpowiednie kwalifikacje do sporządzenia opinii niezbędnej dla rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie również wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi nie uzasadniają jej wniosków.

Skarżący zarzuca, że wadliwe było postępowanie dowodowe, a w szczególności, że opinie biegłych były ułomne, gdyż w ocenie pomijały kryteria ekonomiczne przy kwalifikacji niezdolności do pracy, co spowodowało naruszenie prawa materialnego poprzez odmowę renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zarzucone wadliwości nie zostały popelnione. W sprawie chodziło o niezdolność do pracy w prawnym (a nie) potocznym znaczeniu, gdyż nie każdy gorszy stan zdrowotny uzasadnia stwierdzenie niezdolności do pracy. Tę uzasadnia

dopiero utrata w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS; dalej jako „ustawa”).

Niezdolność do pracy w stopniu mniejszym niż „znacznym” nie jest niezdolnością do pracy objętą ochroną rentową.

Prawne też rozumienie niezdolności do pracy mieli na uwadze biegli lekarze i wcześniej lekarz orzecznik oraz komisja lekarska.

Przedmiot sprawy z samej istoty nie był wszak redukowany do dokonania czy potwierdzenia wskazanego we wniosku o rentę rozpoznania medycznego (stanu zdrowia wnioskodawcy).

Skarga zadaje się przyjmować niewłaściwe założenie, iż w ocenie orzeczniczej biegłych, poza medycznymi, nie były uwzględniane inne przesłanki niezdolności do pracy określone w ustawie (art. 12 i art. 13).

Każdorazowo kryteria takie jako poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość wykonywania przezeń dotychczasowej pracy lub podjęcie innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego brane są pod uwagę przy wydawaniu opinii medycznych (orzeczniczych) w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Skarga pomija przepis art. 14 ustawy, który już na etapie postępowania przed organem rentowym wyznacza lekarzowi orzecznikowi określone kryteria, które muszą być uwzględniane przy ocenie niezdolności do pracy. Na podstawie delegacji zawartej w art. 14 ust. 6 ustawy wydane zostało rozporządzenie wykonawcze z 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz.U. Nr 273, poz. 2711). Określa ono procedurę poprzedzającą wydanie orzeczenia, w której wskazuje się między innymi, że wywiad zawodowy dotyczący charakteru i rodzaju pracy ubezpieczonego stanowi podstawowy element wniosku o wydanie orzeczenia o niezdolności do pracy. Kryteria te nie pozostają zatem poza zakresem oceny orzeczniczej.

Nie jest więc uzasadniony zarzut, że biegli sądowi w tej sprawie nie mieliby oceniać według takich samych kryteriów w sądowym postępowaniu odwoławczym. Nie jest zatem trafny zarzut naruszenia art. 278 k.p.c., gdyż opinie biegłych poza stanem medycznym nie pomijały dalszych przesłanek prawa do renty. Taki zakres

ich ustaleń oraz ocen wynikał z treści zleceń kierowanych do biegłych, utrwalonej praktyki a przede wszystkim z przepisów ustawy i wskazanego rozporządzenia wykonawczego.

Skarga zasadnie twierdzi, że to sąd ostatecznie decyduje o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 i 13 ustawy. Jednak niezasadnie czyni zarzut, że takiej oceny nie mogli dokonać wcześniej biegli (lekarz orzecznik oraz komisja lekarska) i że ich opinie były wadliwe, gdyż pomijały ocenę odnoszoną do kryteriów z art. 13 ust. 1 ustawy.

Skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu w granicach zarzutu jej podstawy (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). W podstawie materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) opartej na naruszeniu art. 12 oraz art. 13 ust. 1 w związku z art. 57 ustawy nie zawarto zarzutu nieodniesienia się przez Sąd do poziomu kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowości przekwalifikowania zawodowego. Jeżeli więc prawidłowo skarżący wskazał, że jest to ocena prawna i należy do sądu, to wskazanego mankamentu zarzutu nie można było nie zauważyć. Natomiast na takiej wadliwości zbudowano zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 278 k.p.c., jednak jak już wskazano wszystkie te elementy nie były metodycznie i merytorycznie pomijane przez biegłych, gdyż składają się na przesłanki niezdolności do pracy (art. 12, 13 i 14 ustawy).

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o łączną opinię biegłych i nadto o opinię laryngologa, dokonał więc ustaleń stanu faktycznego na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, czyli zgodnie z art. 382 k.p.c. Skarga kasacyjna nie zarzuca natomiast naruszenia art. 382 k.p.c. Innymi słowy Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W sprawie nie ustalono, że skarżący był niezdolny do pracy i ocena ta nie obejmowała tylko jego stanu zdrowotnego lecz również tzw. kryteria ekonomiczne z art. 13 ust. 1 ustawy.

Nie został też naruszony art. 290 k.p.c., gdyż opinię odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego sporządza się w sprawach w których przedmiot jest skomplikowany lub dotychczasowe opinie są rozbieżne (sprzeczne).

Sytuacja taka nie wystąpiła w niniejszej sprawie, rozpoznanie medyczne nie było kwestionowane, nie były też sprzeczne opinie biegłych.

Sąd Apelacyjny po odmowie sporządzenia opinii przez Małopolski Ośrodek Medycyny Pracy (uzasadnionej w określony sposób), mógł przeprowadzić dowód z opinii łącznej czterech biegłych, której walor nie jest mniejszy. Opinia ta nie została merytorycznie zakwestionowana w toku postępowania. Udział w składzie biegłych, którzy wydali łączną opinię biegłej psychiatry, która uprzednio wydała opinię w pierwszej instancji, samo w sobie - wbrew skardze - wcale nie uzasadnia stwierdzenia, że brak było „obiektywizmu” po stronie tej biegłej.

Zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 57 w związku z art. 12 oraz art. 13 ust. 1 ustawy - byłby uzasadniony, gdyby w sprawie ustalono niezdolność do pracy. Z tej przyczyny brak było podstaw do przyznania renty. Prawna (ostateczna) ocena Sądu o braku niezdolności do pracy brała pod uwagę przesłanki z art. 12 i 13 ustawy. W sytuacji gdy ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy, to bezprzedmiotowy był zarzuty o pominięciu przez Sąd oceny zasadności i celowości dokonania przekwalifikowania zawodowego, gdyż dopiero brak niezdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami uzasadnia rozważania co do przekwalifikowania ubezpieczonego. Skarżący ma wykształcenie zawodowe i wobec rozpoznania medycznego w sprawie nie wskazano na celowość przekwalifikowania zawodowego. O niezdolności do pracy nie decydują lekarze leczący, gdyż jak zauważono chodzi tu o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy. Czym innym jest też konkretne zatrudnienie na wykonywanie którego nie wyraża zgody lekarz medycyny pracy i czym innym szersza ocena stwierdzająca brak niezdolności do pracy, która nie odnosi się do jednego stanowiska pracy lecz do pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono zgodnie z żądaniem, uwzględniając stawkę przewidzianą w rozporządzeniu z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (§ 2.3, § 12.2, § 13.4 pkt 2, § 19-20).